

(Corriere della Sera - G.Piacentini) Roma wierzy. Nie tylko kierownictwo i kibice, którzy wczoraj wzięli na celownik laziali na portalach społecznościowych w związku z "transakcją" Astoriego, ale również piłkarze. Wrażenie, że Pallotta i Sabatini budują zespół gotowy do natychmiastowego wygrywania jest silne również w szatni, a dowodem jest fakt, że nikt nie chce odejść.

Po zatwierdzeniu Benatii, choć z ostrożności najlepiej byłoby poczekać do zakończenia mercato, kolejnym, który w ostatnich tygodniach balansował na linie jest Adem Ljajic. I to właśnie od samego Serba wyszło potwierdzenie po wygranym meczu z Liverpooliem w Bostonie: *"Czuję się dobrze, chcę zostać na długo w Romie. Podpisałem czteroletni kontrakt i mam nadzieję, że zostanę do końca. Mamy nadzieję na wygranie czegoś i jak najdalsze zajście w Lidze Mistrzów"*.

Nadzieję dzielają wszyscy, zwłaszcza po ostatnich zakupach w mercato. Davide Astori przejdzie w najbliższych godzinach testy medyczne i podpisze kontrakt, zanim dołączy do swoich nowych kolegów (jutro wieczorem zagrają w Denver z Manchesterem United) w Dallas. W Cagliari powinien wylądować Matteo Ricci, którego transfer do Livorno został zamrożony. James Pallotta zaanonsował wczoraj nabycie amerykańskiego gracza: prawego obrońcy DeAndre Yedlina, który ma zamiar zdobyć łotewski paszport i będzie mógł zostać zarejestrowany jako piłkarz z UE.

Autor: abruzzo